

Grudziądz 1/1 1933.

Laskawy Panie !

Piszę dzisiaj w dzień Nowego Roku, który oby dla Łaskawego Pana był jaknajpomyślniejszy ! - w sprawie oleju makowego, który obecnie zajął moją uwagę ze względu na zapotrzebowanie w Krakowie. Oto mam firmę w Warszawie, która dostarcza tego oleju we flaszkach po 1 L. /flaszki podobne bardzo do litrowych flaszek z atramentem Karmański-Iskra/. Za taką flaszkę zapłaciłem tutaj 15 zł. Na flaszkę firma: "Olej Makowy biały" -- Fabryka chemiczna M.LESZCZYNSKI i Ska Sp.Akc.Warszawa.Zastrzeż.w U.P.R.P. No.16073. -- Flaszki z firmą w szkłe, bardzo porządne z białego szkła, olej prawie biały z odcieniem nieco żółtawym. Oto rzecz przedstawia się dla mnie jak następuje. Mam wrażenie, że pan Cyharowski do tej sprawy jest trochę za ciężki, Ona zaś za mało przejęta duchem kupieckim. W obec tego poruszam myśl, aby Pan zechciał do tego przyłożyć rękę i zaopatrzwszy się w odpowiednią ilość tego potrzebnego produktu zajął się rozlaniem go do takich samych flaszeczek, w jakich szedł od firmy olej angielski do maszyn. Zapas takich flaszeczek o pojemności do 50 grm



lub może 30 grm - bo tego nie wiem - istnieje tam zapewne jeszcze a w takich małych flaszkach byłby ten produkt bardzo dogodny do sprzedaży: odbiorcą byłby p. Cyharowski względnie pani Cyharowska jako właścicielka tego handlu a rzecz ta po dokonaniu kalkulacji opłaciłaby się Łaskawemu Panu niewątpliwie zwłaszcza ze względu na posiadane flaszkę. Naturalnie należałoby sprowadzić na początek z jakie 5 do 10 litrów tego oleju.

Gdyby Łaskawemu Panu ten interes nie odpowiadał, byłbym gotów sam się zająć tą sprawą a w takim razie prosiłbym o sprowadzenie oleju dla mnie do Krakowa pod adresem p. Cyharowskiej a przede wszystkim o łaskawe podanie mi ceny flaszeczek.

Rzecz oczywista, że pani Cyharowskiej na razie nie wspomnę iż odkryłem źródło olejowe a uczyniłbym to dopiero w tym razie gdyby Panu ten interes nie dogadzał.

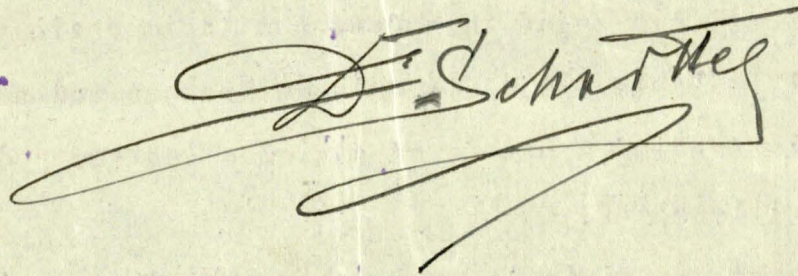
W każdym razie proszę przy sposobności przysłać mi do Krakowa jakie 50 flaszeczek, abym <sup>a) ten</sup> nabył olej, który nabyłem tutaj i uzyskał zwrot wydatku tutaj uczynionego.

"ISKRA" ma w Krakowie niemal monopol na ten olej a w drobnej sprzedaży kosztuje mała flaszka 1 zł. Sądzę, że z jednego litra uzyska się może 20 takich flaszeczek,

Uzyskałem też trochę drutu do węzy o co w Krakowie dość trudno. Drut ten w odpowiednich zwiłkach prześlę Łaskawemu Panu do pozbycia dla tamtejszych pszczelarzy. Jestem pewny, że ten artykuł będzie miał powodzenie, tak samo jak węza. Mam teraz dwie maszyny do węzy i są wiadoki, że w sezonie obie będą czynne.

W dniach najbliższych powracam do Krakowa, bo wakacje się kończą i trzeba się zabrać do zwykłej roboty.

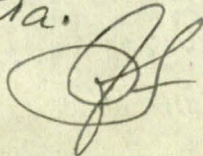
Przesyłam jeszcze raz życzenia pomyślności.



N.B.

Pierwsza rzecz: oferta na olej makowy od M. Leszczyńskiego i Sp. z Warszawy!

Druga rzecz: przesłanie do mnie kilkunastu flaszeczek z białego sektu.





28/5  
10/0  
100 -  
100 -

*[Faint, illegible handwriting]*

*[Faint, illegible handwriting]*